

Sygn. akt II AKa 267/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 października 2017r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA – Ewa Leszczyńska - Furtak

Sędziowie: SA – Marzanna A. Piekarska-Drażek (spr.)

SO del. – Anna Kalbarczyk

Protokolant: – Olaf Artymiuk

przy udziale Prokuratora Hanny Gorajskiej - Majewskiej

po rozpoznaniu w dniu 6 października 2017 r.

sprawy I. M. (1)

o odszkodowanie i zadośćuczynienie za oczywiście niesłuszne tymczasowe aresztowanie

na skutek apelacji, wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 16 maja 2017 r. sygn. akt XVIII Ko 93/16

- 1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;*
- 2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata D. K. z Kancelarii Adwokackiej w W. kwotę 147,60zł (sto czterdzieści siedem złotych, sześćdziesiąt groszy), w tym 23% VAT, za pomoc prawną udzieloną z urzędu wnioskodawcy I. M. (1) w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym;*
- 3. koszty postępowania odwoławczego ponosi Skarb Państwa.*

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 maja 2017 r. Sąd Okręgowy w Warszawie, w sprawie sygn. akt XVIII Ko 93/16, oddalił wniosek **I. M. (1)** o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie.

Wnioskodawca żądał ostatecznie 80.000 zł za krzywdę, której w jego ocenie doznał przebywając w areszcie tymczasowym od dnia 24 września 1997 r. do dnia 16 lipca 1998 r.

Pełnomocnik wnioskodawcy złożył apelację od wyroku Sądu Okręgowego, zarzucając naruszenie art. 5 Kodeksu cywilnego oraz art. 551 § 4 k.p.k.

Wniósł o zmianę wyroku i zasądzenie kwoty wskazanej we wniosku.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pełnomocnika wnioskodawcy jest oczywiście bezzasadna.

Sąd Okręgowy rozpatrzył wszystkie aspekty faktyczne i prawne sprawy.

Nie ulega wątpliwości, że roszczenie I. M. (1) uległo przedawnieniu. Zgodnie z art. 555 k.p.k. roszczenia wynikające z art. 552 k.p.k. przedawniają się z upływem roku od daty uprawomocnienia się orzeczenia dającego podstawę do odszkodowania i zadośćuczynienia, a w wypadku tymczasowego aresztowania – od daty uprawomocnienia się orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie.

Sąd miał obowiązek uznać podniesiony przez prokuratora zarzut przedawnienia. Art. 5 k.c., którego naruszenie podnosi apelujący stanowi, że nie można czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Domaganie się w apelacji wskazania przez Sąd konkretnej zasady współżycia społecznego, z którą miałyby być sprzeczne uwzględnienie wniosku jest niezrozumiałe. Wydaje się, że skarżącemu chodzi o kwestię wyrażoną w ostatnim zdaniu uzasadnienia apelacji, w którym stwierdził „brak dowodu, by wnioskodawca miał pełną informację co do swoich praw w okresie od 5 lutego 2009 r. do 5 lutego 2010 r. – w okresie kiedy wniosek powinien być złożony”. Trudno odgadnąć jaki dowód znajomości prawa przez I. M. ma na myśli skarżący. Nie istnieje bowiem żadna procedura, żaden wymóg prawny pouczenia skazanego o uprawnieniach odszkodowawczych, wobec tego nie można zarzucać żadnemu organowi wymiaru sprawiedliwości przekroczenia prawa, zwłaszcza w sytuacji faktycznej i prawnej I. M.. Wnioskodawca jest osobą wielokrotnie karaną, zaledwie w latach 2004 – 2014 był skazany ośmioma wyrokami sądów za różnorakie przestępstwa, w tym okresie trzykrotnie były orzekane wyroki łączne, w tym ten z dnia 18 grudnia

2014 r., Sądu Rejonowego w Pabianicach sygn. akt II 594/14, w której

I. M. składał kolejny wniosek o zaliczenie całego okresu tymczasowego aresztowania ze sprawy sygn. akt V K 606/06. Zaliczenie tego okresu było celem skazanego w każdym postępowaniu o wyrok łączny, co odniosło częściowy skutek w sprawie wyroku łącznego sygn. akt VIII K 154/07, w której postanowieniem z dnia 15 kwietnia 2009 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zaliczył mu okres tymczasowego aresztowania od dnia

24 września 1997 r. do dnia 20 lutego 1998 r. Najpóźniej od daty uprawomocnienia się niniejszego postanowienia skazany miał świadomość braku możliwości prawnej zaliczenia pozostałego okresu aresztowania w sprawie V K 606/06, w związku z tym jego twierdzenia o oczekiwaniu na inną możliwość zaliczenia, co opóźniało złożenie wniosku o odszkodowanie, są bezzasadne. Oznaczałoby to założenie popełnienia lub ujawnienia kolejnych przestępstw i nieokreślonej prognozy połączenia kar i to w takiej kombinacji, która pochłaniałaby cały okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie sygn. akt V K 606/06. Prognozowanie takie nie miałyby żadnych racjonalnych podstaw, dlatego ponowienie wniosku o zaliczenie tego kresu w 2016 r., w trybie art. 417 k.p.k. było oczywiście bezpodstawne i nie stanowiło swoistego odzyskania prawa do roszczeń odszkodowawczych (postanowienie Sądu Rejonowego w Pabianicach z dnia 1 czerwca 2016 r. o nieuwzględnieniu wniosku).

Rzekoma nieświadomość uprawnień do dochodzenia takich roszczeń, na którą powołuje się obrońca, jest niespójna z zeznaniami wnioskodawcy, który raz mówił o nadziejach związanych z zaliczeniem na poczet kar łącznych w wyrokach łącznych, pomijając rozstrzygnięcie o zaliczeniu aresztu postanowieniem z dnia 15 kwietnia 2009 r., a równocześnie oświadczył, że nie składał wniosku o zaliczenie, „bo się ukrywałem” (zeznanie z rozprawy dnia 27 marca 2017 r., k. 131v). Wnioskodawca równocześnie prezentuje sprzeczne postawy, w których albo akcentuje poczucie krzywd i strat związanych z izolacją, których zamierzał dochodzić w różnych postępowaniach (np. przez zaliczenie tego okresu), albo okazuje się, że nie były one tak ważne i pilne, gdy realizował inne cele, tj. ukrywanie się. Wydaje się, że wnioskodawca uważa okres ukrywania jako usprawiedliwiający bezczynność w tym względzie. Wobec takiego faktu odwoływanie się w apelacji do zasad współżycia społecznego – art. 5 k.c. – rzekomo naruszonego w kwestii przedawnienia roszczenia jest całkowicie bezzasadne. Jeśliby nawet usprawiedliwiać nieznaną możliwość dochodzenia odszkodowania i zadośćuczynienia tym, że podstawowym celem skazanego, było zaliczenie okresu tymczasowego aresztowania na poczet którejkolwiek z orzeczonych kar, co przynosiło korzyść w postaci ich skrócenia, to wszelkie kalkulacje upadły w dniu uprawomocnienia się postanowienia z dnia 15 kwietnia 2009 r. o częściowym zaliczeniu tego okresu i odmowie zaliczenia pozostałego. Późniejszy okres bezczynności skazanego w tej kwestii, wypełniony natomiast pięcioma kolejnymi skazanymi, nie stanowi żadnego usprawiedliwienia w kontekście terminów przedawnienia roszczeń z art. 552 k.p.k.

Skarżący żądając skonkretyzowania zasady współżycia społecznego, którą kierował się sąd karny, sam nie jest w stanie podać zasady broniącej bezczynność wnioskodawcy. Domaganie się przez wnioskodawcę „działania z urzędu” i ogólniki o „ograniczonej świadomości prawnej”, zawarte we wniosku (k. 9), nie świadczą o istnieniu rzeczywistej przeszkody w dochodzeniu roszczeń. Art. 554 § 1 k.p.k. mówi o żądaniu strony, które inicjuje postępowanie odszkodowawcze. I. M. (1) jest osobą młodą, nie obciążoną żadną niepełnosprawnością, przeciwnie, z akt sprawy karnej wynika jego świadoma i prawidłowa ocena sytuacji procesowej, korzystanie, aktywne z uprawnień podejrzanego, oskarżonego i skazanego, co przeczy tezie o nieporadności jedynie w zakresie dochodzenia roszczeń.

Sąd Apelacyjny w pełni zaakceptował też ustalenia faktyczne poczynione w sprawie przez Sąd Okręgowy, które stanowią wierną relację zdarzeń procesowych dotyczących sprawy sygn. V K 606/06 Sądu Rejonowego dla Warszawy – Woli oraz późniejszych starań skazanego o zaliczenie okresu tymczasowego aresztowania. Próba poważenia rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego poprzez zarzut naruszenia art. 552 § 4 k.p.k., oceniona została jako nieskuteczna wobec jednoznacznego przekroczenia terminu dochodzenia roszczeń, zależnego wyłącznie do wnioskodawcy. Wprawdzie pogląd Sądu Okręgowego w kwestii braku przesłanek do uznania tymczasowego aresztowania za oczywiście niesłuszne jest dyskusyjny w świetle orzeczenia o umorzeniu postępowania karnego i brzmienia art. 552 k.p.k., interpretowanego jako całość, jednak właściwą podstawą oddalenia żądania był art. 555 k.p.k. tj. przedawnienie dochodzenia roszczeń. Tak więc ocena przesłanek z art. 552 § 4 k.p.k. ma charakter drugoplanowy, nieistotny z punktu widzenia rozstrzygnięcia.

Zarzut naruszenia art. 551 § 4 k.p.k. jest wadliwy (nie ma takiego przepisu w rozdziale 58), a mając nawet na uwadze, że skarżącemu chodziło o art. 552 § 4 k.p.k., to zarzutu tego nie wzmacnia przyznanie w apelacji, że I. M. w sprawie V K 606/06 udowodniono „winę” (sprawstwo) innego niż zarzucane przestępstwa, ani gołosłowne twierdzenia o dolegliwościach związanych z tymczasowym aresztowaniem.

W związku z powyższym Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Przyznano obrońcy z urzędu wynagrodzenie według stawek minimalnych.

Koszty postępowania ponosi Skarb Państwa.